

Myplant & Garden 2019, czyli włoskie klimaty i międzynarodowa oferta (cz. I)

Targi roślin ozdobnych Myplant & Garden to profesjonalna impreza organizowana przez Włochów od 2015 roku. Cieszą się rosnącym zainteresowaniem i umacniają swoją międzynarodową pozycję. Podczas piątej ich edycji, która odbyła się 20-22 lutego br. na terenie Targów Mediolańskich, zajęły 3 pawilony – w sumie 45 000 m² – nowoczesnego kompleksu Fiera Milano Rho. Zwiedziło je ponad 20 000 osób z kilkudziesięciu krajów, o prawie 17% więcej niż w 2018 r. Mogli się oni zapoznać z ofertą 733 wystawców (20% było z zagranicy), którzy pokazali szeroki asortyment produktów. Szczególną uwagę podczas targów Myplant & Garden 2019 zwracały charakterystyczne włoskie, zwłaszcza wczesnowiosenne rośliny, ale nie brakowało też eksponatów z różnych stron Europy, w tym z Polski.



Mocnymi akcentami wczesnowiosennych targów Myplant & Garden 2019 w Mediolanie były typowe włoskie produkty, jak żółto kwitnące akacje, tzw. mimozy, fot. A. Cecot

Targi Myplant & Garden 2019 – wzrost i progres

Organizatorzy targów **Myplant & Garden** spółka V Group Srl, która działa z inicjatywy uczestników włoskiego sektora ogrodniczego – podkreślają, że targi dynamicznie się rozwinęły w ciągu czterech lat. W 2015 r., gdy po raz pierwszy otworzyły swe podwoje, było 339 wystawców, a w 2018 r. – już 650 (w bieżącym roku liczba ta zwiększyła się o 12%). Valeria Randazzo, szefowa targów Myplant & Garden stwierdziła: *Już po ich trzech edycjach staliśmy się drugą co do wielkości tego typu imprezą w Europie. I zamierzamy się dalej rozwijać.*



Szefowa targów Valeria Randazzo oraz Gianpietro D'adda – prezes konsorcjum Myplant & Garden, fot. A. Cecot

Zwiedzający przybyli m.in. na zaproszenie organizatorów targów, jako potencjalni kupcy. Tych ostatnich było o 30% więcej niż rok temu: liczba oficjalnych delegacji handlowych wyniosła tym razem 200. Pochodziły one aż z 48 państw – także z Polski – i reprezentowały także „zielony” sektor (m.in. instytucje odpowiedzialne za tereny zieleni miejskiej oraz obiekty sportowe). Zainteresowanie dziennikarzy imprezą okazało się również duże – przyjechało ich 280, w tym 10% z zagranicy. W ciągu trzech dni odbyło się 80 różnych wydarzeń towarzyszących: seminariów, warsztatów, pokazów.

Rozwój branży oraz wyzwania

W informacjach, które upowszechniały Myplant & Garden 2019, podano, że włoska branża ogrodnicza – po okresie spadków – notuje wzrostowe tendencje. Przewidywane jest zwiększenie się sprzedaży detalicznej co najmniej do 2022 r., kiedy to ma ona osiągnąć w Italii wartość 3 mld € (jak w 2010 r.). Sukces lutowych targów z Mediolanu, a także wyniki, jakie osiągają, zdają się potwierdzać te wiadomości.

Wystawcy z Italii przyznawali zarazem, że dała im się we znaki ekstremalna ubiegłoroczna pogoda – zimna wiosna, suche lato i deszczowa jesień; wszystko to nie pozostało bez wpływu na handel, a tym samym na rezultaty ekonomiczne ogrodniczych przedsiębiorstw.



Włoskie smaczki

Do charakterystycznych produktów *made in Italy*, jakie pokazali wystawcy targów Myplant & Garden 2019, należały m.in.: • wczesnowiosenne, kwitnące na żółto – wykorzystywane jako kwiaty cięte – akacje (tzw. mimozy); • argyranthem krzewiasta (*Argyranthemum frutescens*), tzw. Margherita; • bugenwilla gładka (*Bougainvillea glabra*); • zawilec wieńcowaty (*Anemone coronaria*) – w doniczkach i w postaci kwiatów ciętych; • jaskier (*Ranunculus*); • zioła użytkowe i użytkowo-ozdobne w szerokim asortymencie; • duże rozsady warzyw do uprawy amatorskiej (np. sałaty przeznaczone na „parapet kuchenny”) i większe rośliny z tej grupy kierowane na rynek detaliczny (np. modne papryki o ostrych owocach); • oliwki czy cytrusy w doniczkach (różne gatunki roślin cytrusowych – w pojemnikach o kolorach dostosowanych do barwy owoców – zaprezentowało m.in. gospodarstwo Sicilia Verde di Giambó); • kaktusy i inne sukulenty (oryginalnie zademonstrowała je firma Cactusmania di Bruno Manera – jako produkty nowoczesne, stylowe, pasujące do współczesnego designu, poszukiwane przez młodych ludzi i nadające się na „męski” prezent).



Ogólnie na targach Myplant & Garden 2019 przeważała oferta firm z północnych regionów Italii, zwłaszcza Lombardii (której stolicą jest Mediolan). W tej części kraju zlokalizowane są m.in. gospodarstwa z ekskluzywnymi produktami. Np. z dużych egzemplarzy roślin słynie Compagnia del Lago Maggiore, która produkuje ponad 100 odmian kamelii japońskiej (*Camellia japonica*) w pojemnikach nawet 1000-litrowych. 25-letnie kwitnące okazy tych roślin (a także inne – w jego asortymencie reprezentowane jest około 25 rodzajów botanicznych). Firma Nippontree oferuje z kolei „makro bonsai” – perfekcyjnie uformowane drzewa lub krzewy sprowadzone z Japonii, gdzie rosną przez większą część swojego życia, a w Italii uprawiane są krócej, do czasu sprzedaży. Wśród takich, nawet stuletnich roślin często występują sosny i jałowce.



Natomiast popularne rośliny doniczkowe z masowej produkcji zaprezentowała m.in. firma Floramiata z Toskanii. To gospodarstwo szklarniowe, będące częścią konsorcjum Giorgio Tesi Group i mające łączną powierzchnię 127 ha ekspediuje rocznie ok. 3 mln roślin. Korzysta z energii geotermalnej, która służy do ogrzewania 27 ha obiektów uprawowych. W asortymencie posiada 60 gatunków, w tym szeflery, difenbachie, skrzydłokwiaty, sansewierie.

Na wczesnowiosennych targach Myplant & Garden 2019 można też było bez trudu wyłowić typowe dla masowej produkcji na międzynarodowym rynku gatunki balkonowo-rabatowe, m.in. w odmianach włoskiej hodowli (firma Sentier pokazała np. werbeny z grupy Liga czy petunie z grupy Sentunia).

Jeśli chodzi o środki produkcji i akcesoria Włochów wyróżnia bogata i różnorodna oferta doniczek i pojemników, co potwierdziły targi Myplant & Garden 2019.



